



Sygn. akt III KK 107/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Tomasz Grzegorzcyk

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

w sprawie R. S.

skazanego z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w dniu 23 maja 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od orzeczenia Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym - Delegatura w L.

z dnia 22 czerwca 1953 r.,

- 1. uchyla zaskarżone orzeczenie i przy zastosowaniu art. 537 § 2 k.p.k. uniewinnia R. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu;**
- 2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – Delegatura w L. prawomocnym orzeczeniem z dnia 22 czerwca 1953 r., uznała R. S. za winnego tego, że „od początku 1950 r. do dnia 13 kwietnia 1953 r. w L. na terenie Spółdzielni Pracy »S.« rozpowszechniał fałszywe wiadomości pochodzące z radia państw kapitalistycznych, które mogły wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, a dotyczyły stosunków politycznych i warunków ekonomicznych w Polsce oraz Związku Radzieckim”, co zakwalifikowała jako przestępstwo z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192 ze zm., dalej - m.k.k.) i za to skierowała go do obozu pracy na okres 18 miesięcy, z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania od dnia 13 kwietnia 1953 r.

Kasację od tego orzeczenia wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Na podstawie art. 521 k.p.k. zaskarżył orzeczenie w całości na korzyść R. S., zarzucając rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa materialnego, to jest art. 22 m.k.k., polegające na uznaniu R. S. za winnego przypisanego mu czynu, pomimo braku w jego zachowaniu znamion przestępstwa określonego w tym przepisie.

Autor kasacji postulował uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie R. S. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wobec tego, że zgodnie z art. 521 k.p.k. Rzecznik Praw Obywatelskich może wnieść kasację od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie, w pierwszej kolejności należy wypowiedzieć się, czy dopuszczalne jest wniesienie kasacji od orzeczenia Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, która, co nie ulega wątpliwości, sądem nie była.

Rozstrzygając zarysowaną wątpliwość, należy wziąć pod uwagę wydaną na gruncie dawnego kodeksu postępowania karnego uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1994 r., I KZP 33/94 (OSNKW 1995, z. 1-2, poz. 2), stwierdzającą, że wzruszenie prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie przed Komisją Specjalną do Walki z

Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym lub jej delegaturą może nastąpić w trybie rewizji nadzwyczajnej, a także w trybie wznowienia postępowania. Sąd Najwyższy, traktując Komisję Specjalną (wraz z delegaturami) jako organ pozasądowy i dostrzegając, że obowiązujące przepisy przewidują, iż w drodze rewizji nadzwyczajnej bądź wznowienia postępowania może być wzruszone prawomocne orzeczenie kończące postępowanie sądowe, uznał jednak, że jest dopuszczalne wykorzystanie tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia do podważenia prawomocnych orzeczeń Komisji Specjalnej. Występującą bowiem w tym zakresie lukę prawną należy wypełnić, stosując w drodze *analogii iuris* przepisy o rewizji nadzwyczajnej i o wznowieniu postępowania, co jest zabiegiem dopuszczalnym, skoro analogia będzie stosowana wyłącznie na korzyść „oskarżonych”, jak też niezbędnym, bowiem nie można tolerować sytuacji, w której istniałby brak proceduralnych możliwości uchylecia lub dokonania zmiany prawomocnego orzeczenia Komisji Specjalnej w drastyczny sposób naruszającego prawa bezpodstawnie „ukaranego”. Przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego zachowuje aktualność na gruncie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, z korektą wynikającą z wprowadzenia kasacji w miejsce rewizji nadzwyczajnej. Upewnia też o tym praktyka Sądu Najwyższego, który niejednokrotnie rozpoznawał kasacje wnoszone od orzeczeń Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (zob. np. wyroki z: 21 kwietnia 2005 r., IV KK 80/05, LEX nr 149641; 18 maja 2005 r., II KK 92/05, LEX nr 199831; 12 października 2010 r., II KK 123/10, LEX nr 843081; 3 listopada 2010 r., IV KK 164/10, LEX nr 653521).

Przechodząc do sprawy R. S. należy stwierdzić, że kasacja jest oczywiście zasadna, a wobec tego, że została wniesiona na korzyść skazanego, zaistniała możliwość uwzględnienia jej w całości na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że oceny prawnej czynu przypisanego skazanemu organ orzekający dokonał w oparciu o błędną wykładnię znamion strony podmiotowej i przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 22 m.k.k. Warunkiem przypisania tego przestępstwa było ustalenie, iż sprawca miał świadomość, że rozpowszechnia fałszywe

(nieprawdziwe) wiadomości oraz że, obiektywnie rzecz ujmując, wiadomości te są zdolne do wyrządzenia istotnej szkody interesom Państwa Polskiego, bądź obniżenia powagi jego naczelných organów. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że w rozumieniu wymienionego przepisu wiadomością jest wszelka informacja o faktach, którą można poddać kryterium prawdy lub fałszu, natomiast rozpowszechnianiem wiadomości jest czynienie ich ogólnie dostępnymi, a przynajmniej dostępnymi dla większej ilości nieoznaczonych z góry osób (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 13 stycznia 2005 r., II KK 462/04, LEX nr 199633; 12 grudnia 2005 r., IV KK 401/05, LEX nr 200683; 4 grudnia 2007 r., II KK 223/07, LEX nr 346239; 3 listopada 2010 r., IV KK 164/10, LEX nr 653521; 27 stycznia 2011 r., IV KK 388/10, LEX nr 725079; 19 października 2011 r., IV KK 240/11, LEX nr 1027191). Organ orzekający powinien też sprecyzować, jakie wypowiedzi oskarżonego uzasadniają przypisanie mu przestępstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2001 r., II KKN 388/09, LEX nr 553685). Tymczasem zawarty w zaskarżonym orzeczeniu opis zachowania R. S., jak też uzasadnienie orzeczenia (w istocie trzydziestoletnia wypowiedź jest tylko pozorem uzasadnienia) nie zawierają w tym względzie stosownych ustaleń. Po częściowym odtworzeniu akt sprawy, niewiele więcej światła na powód represjonowania wyżej wymienionego rzuca uzasadnienie sporządzonego przez funkcjonariusza Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w L. wniosku o rozpatrzenie jego sprawy w trybie postępowania przed Komisją Specjalną. W dokumencie tym wskazano, że od 1951 r. (a nie, jak przyjęto w orzeczeniu Komisji, od 1950 r.) R. S., „będąc w posiadaniu radioodbiornika typu »Aga« systematycznie słuchał nadawanych audycji państw imperialistycznych szkalujących stosunki gospodarcze w kraju i w Związku Radzieckim oraz różne »kawały« poniżające godność dostojników Państwa Polskiego (...). Wiadomości te S. R. rozpowszechniał publicznie wśród robotników zatrudnionych w Spółdzielni Pracy »S./.../« w L. odciągając robotników od pracy i współzawodnictwa”. Znajomość ówczesnych realiów każe przyjąć, że w grę wchodziło opowiadanie przez skazanego w pracy zasłyszanych w radio wiadomości, komentarzy i dowcipów, co znamienia

„rozpowszechniania” wiadomości nie wyczerpuje. Przy braku jakichkolwiek ustaleń co do treści wspomnianych wiadomości, nie sposób też przyjąć, że były one fałszywe oraz że mogły wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego. Wiedza historyczna oraz doświadczenie płynące z rozpoznania wielu podobnych spraw wskazują raczej, że w zaskarżonym kasacją orzeczeniu posłużono się używanym przez ówczesne władze typowym określeniem informacji, najczęściej właśnie prawdziwych, tyle że odbiegających od tych, które propaganda państwa komunistycznego przekazywała społeczeństwu.

Podsumowując poczynione uwagi należy wskazać, że w rozpatrywanej sprawie nie został spełniony żaden z warunków skazania z art. 22 m.k.k., zatem zaskarżone kasacją orzeczenie należało uchylić i uniewinnić R. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku, o kosztach procesu rozstrzygając zgodnie z art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 638 k.p.k.